

Sygn. akt I C 3304/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Małgorzata Andrzejkiewicz

Protokolant : st. sek. sąd. Anna Czaban

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 grudnia 2017 r. w S.

sprawy z powództwa J. B., M. B.

przeciwko Towarzystwu (...) spółki akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powodów solidarnie J. B. i M. B. kwotę 11.934,80 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset trzydzieści cztery złote osiemdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2009 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a następnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.272 zł (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.000,07 zł (jeden tysiąc siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Małgorzata Andrzejkiewicz

Sygn. akt I C 3304/15

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 30 grudnia 2015 r. powodowie J. i M. B. wnieśli o zasądzenie od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. kwoty 5.100 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 maja 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazali, iż w dniu 9 kwietnia 2009 r. na skutek awarii rur doprowadzających wodę do kominka z płaszczem wodnym w domu jednorodzinnym przy ul. (...) w S. stanowiącym własność powodów doszło do zalania pomieszczeń domu jak również uszkodzenia kominka i wiatrolapu. W dacie zdarzenia powodowie posiadali zawartą umowę ubezpieczenia domu u pozwanego. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił odszkodowanie w łącznej kwocie 4.700,20 złotych. Powodowie wskazali, iż kwota wypłaconego odszkodowania jest zaniżona albowiem faktyczna wartość szkody opiewa na kwotę 23.867,86 złotych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wywodząc, iż termin przedawnienia rozpoczął bieg od dnia wydania pierwszej decyzji o przyznaniu odszkodowania tj. w dniu 2 czerwca 2009 r. Wywiódł, iż złożenie w dniu 27 sierpnia 2012 r. wniosku o zawezwanie do próby ugodowej nastąpiło już po upływie 3 letniego terminu przedawnienia. N. od tego wskazał, iż ustalił wysokości odszkodowania należnego powodom zgodnie z warunkami OWU. Podał, iż zgodnie

z warunkami OWU nie odpowiada za usuwanie przyczyny szkody, lecz za skutki zdarzeń losowych, w tym za skutki zalania zdefiniowanego w par. 2.46 OWU.

W dalszym toku sprawy powodowie wskazali, iż bieg terminu przedawnienia rozpoczął się od dnia wydania ostatecznej decyzji przez zakład ubezpieczeń, po rozpatrzeniu odwołania powodów. Pozwany zaś wskazał, iż zgodnie z par. 6 pkt 4 n OWU nie są objęte jego odpowiedzialnością koszty związane z naprawą uszkodzonych elementów tj. wymianą wkładu kominkowego. Nadto podniósł, iż zgodnie z par. 16 pkt 3 OWU nieuzasadniona jest wymiana całych płytek w łazience czy też pomalowanie całych ścian.

W piśmie z dnia 7 listopada 2017 r. powodowie rozszerzyli żądanie pozwu o kwotę 6.834,80 złotych domagając się ostatecznie zasądzenia na swoją rzecz solidarnie kwoty 11.934,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 15 maja 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie J. i M. B. zawarli z Towarzystwem (...) spółką akcyjną za okres od 9 sierpnia 2008 r. do 8 sierpnia 2009 r. umowę ubezpieczenia W. Dom, w ramach której został ubezpieczony od zdarzeń losowych dom jednorodzinny przy ul. (...) w S. stanowiącym własność powodów. Do przedmiotowej umowy miały zastosowanie OWU W. Dom. Zgodnie z par. 2.37 OWU szkodą jest utrata, zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotu ubezpieczenia na skutek jednego lub wielu zdarzeń wymienionych w par. 5 OWU. Na podstawie par. 2. 46 zalaniem jest niezamierzone i niekontrolowane wydostanie się wody, innych cieczy lub pary wskutek m.in. awarii przewodów lub urządzeń wodno-kanalizacyjnych; awarii układu grzewczego, klimatyzacji, pomp wodnych itp. Stosownie do par. 2.50 zdarzeniem losowym jest m.in. zalanie. Zgodnie z par. 5 w przypadku domu jednorodzinnego zakresem ubezpieczenia objęte jest m.in. zdarzenie losowe. Na podstawie par. 6 pkt 4 n OWU W. nie odpowiada za szkody w przedmiotach ubezpieczenia uszkodzonych/ zniszczonych na skutek ich awarii lub zepsucia się spowodowanych samoistną przyczyną wewnętrzną lub zużyciem eksploatacyjnym. Zgodnie z par. 15 podstawą wyliczenia szkody w przypadku domu jednorodzinnego oraz instalacji jest koszt naprawy. Według par. 16 ust. 1 OWU koszt naprawy ustalany jest na podstawie wyceny dokonanej przez pozwanego z uwzględnieniem średnich cen rynkowych usług i materiałów obowiązujących na lokalnym rynku. Stosownie do par. 16 ust. 3 przy ustalaniu kosztów naprawy nie uwzględnia się start wynikających z braku części zamiennych lub innych materiałów, niezbędnych do przywrócenia stanu istniejącego przed szkodą, jeżeli naprawy można dokonać przy użyciu innych części lub materiałów zastępczych dostępnych na rynku. W par. 45 przewidziano możliwość składania skarg i zażaleń przez ubezpieczonego do Makroregionu W..

Niesporne, a nadto postanowienia OWU k. 105-122, polisa k. 127 verte.

W dniu 9 kwietnia 2009 r. w domu powodów doszło do pęknięcia przewodu doprowadzającego wodę do płaszcza wodnego kominka. W wyniku pęknięcia tego przewodu doszło do zalania pomieszczeń na parterze budynku w salonie z aneksem kuchennym, gabinecie, korytarzu, w łazience wc, wiatrolapie i garażu. W salonie z aneksem kuchennym wystąpiło zawilgocenie ścian powyżej cokołów z uszkodzeniem tynków, zostały uszkodzone cokoły. Uszkodzeniu ulegał instalacja zasilająca płaszczy wodny w kominku i wokół kominka zaczęły się pojawiać mokre plamy i ślady zawilgocenia. W przedpokoju uszkodzony został w dolnej części ścian tynk gipsowy, odspoiły się cokoły ceramiczne. W wiatrolapie na ścianach z tynkiem strukturalnym malowanym farbą antyczną w części dolnej przy cokołach pojawiły się ślady zawilgocenia, wykwitły pleśni. W narożniku łazienki płytki na posadzce uległy przemieszczeniu, zapadała się posadzka, fuga silikonowa uległa rozwarstwieniu. W gabinecie w wyniku zawilgocenia uszkodzeniu uległy listwy przypodłogowe (...), posadzka pod panelami drewnopodobnymi ulegała zawilgoceniu. W garażu w wyniku zawilgocenia uszkodzeniu uległ tynk gipsowy i w wyniku zawilgocenia odspoiły się cokoły ceramiczne.

Dowód: opinia biegłego sądowego k. 330-364, 400-405, 443-444, dokumentacja zdjęciowa k. 13-30,123-126, 178-179 vert,190 verte- 193, 211-216, 231-232 verte,259 verte-270, protokół szkody k. 31-35, 207-209, 254-251.

Powodowie w dniu 14 kwietnia 2009 r. dokonali zgłoszenia szkody dla pozwanego.

Dowód: zgłoszenie szkody k. 9 verte-12.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego sporządził kosztorys szkody oraz decyzją z dnia 2 czerwca 2009 r. przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 4.475,75 złotych. Następnie decyzją z dnia 28 sierpnia 2009 r. przyznano dopłatę do odszkodowania w wysokości 224,45 złotych.

Dowód: decyzja z dnia 2 czerwca 2009 r. k. 35 verte, decyzja z dnia 28 sierpnia 2009 r. k. 36; kosztorys k. 163-168, 170—170 verte.

W celu usunięcia skutków zalania należało rozebrać kominek i wymienić rurę zasilającą wymiennik ciepła oraz wykuć w posadzce z płytek 40 x 40 cm rury miedzianej od kominka do zaworu znajdującego się pod zlewozmywakiem. Po wymianie rury należało odtworzyć kominek, uzupełnić posadzkę w kuchni i ułożyć płytki ceramiczne na podłodze w aneksie kuchennym. Należało zdemontować panele podłogowe w celu osuszenia posadzki betonowej z demontażem tektury falistej. Osuszyć posadzkę i ponownie ułożyć podłogę z paneli oraz wymienić zawilgocone i zapleśniałe cokoły przypodłogowe (...). Po osuszeniu pomieszczenia należało zeszkrobać i zmyć starą farbę, zeszkrobać odspojone tynki gipsowe i wykonać nowe tynki gipsowe cienkowarstwowe, zagruntować ściany i pomalować. W wiatrołapie należało odbić odspojony tynk, odgrzybić zapleśniałą ścianę, wykonać nowe tynki wraz z malowaniem oraz wymienić cokoły. W łazience należało wymienić posadzkę z płytek ceramicznych wraz z cokołami. W garażu należało zeszkrobać i zmyć ściany, wykonać gładzie jednowarstwowe, zagruntować ściany i je pomalować. Ponadto należało wymienić cokoły ceramiczne na nowe. W przedpokoju z klatką schodową należało odbić odspojone tynki i je uzupełnić, wymienić odspojone cokoły ceramiczne. W przedpokoju i klatce schodowej tworzącej jeden ciąg pomieszczenia powinno się wykonać gładzie cienkowarstwowe, zagruntować i ponownie pomalować.

Łączny koszt remontu to kwota 16.635 złotych brutto.

Powodowie po zalaniu nie mieli możliwości zakupu takich samych płytek w łazience co położonych przed zalaniem. W celu usunięcia skutków zalania konieczne jest pomalowanie całych ścian w przeciwnym bowiem wypadku tj. pomalowania ścian np. do połowy widoczne jest „odcięcie” i ściany wyglądają nieestetycznie. Przed położeniem paneli konieczne jest wykonanie osuszenia pomieszczenia albowiem nie kładzie się paneli na mokrą posadzkę betonową lecz na podkład. W przypadku braku osuszenia panele mogłybygnić.

Dowód: opinia biegłego sądowego k. 330-364, 400-405, 443-444,

Powodowie zlecieli S. O. (1) wykonanie prac naprawczych mających na celu usunięcie skutków zalania. Za wykonanie tych prac zapłacili kwotę 13.879 złotych. Ponadto dokonali zakupu materiałów budowlanych na łączną kwotę 8.488,86 złotych oraz ponieśli koszty przebudowy kominka w wysokości 1500 złotych.

Część z zakupionych przez powodów materiałów budowlanych nie była związana z pracami naprawczymi mającymi na celu usunięcie skutków zalania tj. materiały elektryczne. Kwota wydatkowana przez powodów na zakup płytek, zaprawy do fugowania oraz farby dekoracyjnej akrylit odbiegała od średnich cen rynkowych. Stawki określone przez S. O. (2) odbierały do średnich stawek według cennika (...).

Dowód: rachunek z dnia 23 maja 2009 r. k. 41, kosztorys k. 41 verte, faktury VAT k.42-58, 223, opinia biegłego sądowego k. 330-364, 400-405, 443-444.

Powodowie nie zgadzając się z decyzją pozwanego w piśmie z dnia 19 lutego 2010 r. wnieśli odwołanie domagając się zapłaty kwoty 16.416,45 złotych.

Pozwany decyzją z dnia 26 maja 2010 r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Dowód: odwołanie z dnia 19 lutego 2010 r. k. 37-38, pismo pozwanego z dnia 26 maja 2010 r.

W dniu 27 sierpnia 2012 r. powodowie złożyli wniosek o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej o zapłatę kwoty 19.167,66 złotych, jako stanowiącej różnicy pomiędzy kwotą należnego im odszkodowania w wysokości 23.867,86 złotych a kwotą w wysokości 4.700,20 złotych z tytułu już wypłaconego odszkodowania. Na wyznaczonym w tym celu w dniu 9 stycznia 2013 r. posiedzeniu nie doszło do zawarcia ugody.

Niesporne, a nadto wniosek o zawiązanie do próby ugodowej k. 59-60, protokół z dnia 9 stycznia 2013 r. k. 61

W dniu 30 grudnia 2015 r. powodowie złożyli wniosek o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej o zapłatę kwoty 14.067,66 złotych. W uzasadnieniu wniosku wskazali, iż kwota ta wynika z odjęcia od należnego im odszkodowania w wysokości 23.867,86 złotych kwoty 5100 złotych dochodzonej pierwotnie pozwem oraz kwoty 4.700,20 tytułem wypłaconego już odszkodowania. Na wyznaczonym w tym celu w dniu 1 lutego 2017 r. posiedzeniu nie doszło do zawarcia ugody.

Dowód: wniosek o zawiązanie do próby ugodowej z dnia 30 grudnia 2015 r. k. 424-426, protokół z dnia 1 lutego 2017 r. k. 428

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Żądanie pozwu zasługiwało w całości na uwzględnienie. Jego podstawą prawną był art. 805 par. 1 k.c. zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Ustalony stan faktyczny Sąd oparł na niekwestionowanych przez żadną ze stron dowodach z dokumentach oraz opinii biegłego sądowego, który to dowód Sąd uznał za w pełni wiarygodny, o czym będzie jeszcze mowa. Sąd oddalił wniosek powodów o przeprowadzenie dowodu z akt I Co 3656/12. Wskazać należy, iż dowód ten został zgłoszony na okoliczność wykazania daty złożenia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej tj. w dniu 27 sierpnia 2012 r. Pozwana tymczasem nie kwestionowała, iż wniosek ten został złożony właśnie w tej dacie. Nadto powyższa okoliczność wynikała z samej treści kserokopii tego wniosku dołączonego do pozwu, na wniosku tym bowiem znajdował się prezentata z której wynikało, iż wniosek wpłynął do tut. Sądu w dniu 27 sierpnia 2012 r. (k. 59).

W niniejszej sprawie pozwany próbując się uwolnić od odpowiedzialności podniósł zarzut przedawnienia. Ponadto zakwestionował zakres swojej odpowiedzialności, wywodząc, iż ustalił należne powodom odszkodowanie zgodnie z warunkami OWU, w konsekwencji czego jego zdaniem kwota wypłacona odszkodowania wyczerpuje w całości roszczenie powodów.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego zarzutu przedawnienia wskazać należy, iż zgodnie z art. 819 par. 1 i 4 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Tutejszy Sąd w całości podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2014 r. w sprawie V CSK 5/14 gdzie wskazano, iż bieg terminu przedawnienia roszczenia przerywany na podstawie art. 819 § 4 KC rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym ubezpieczony otrzymał od ubezpieczyciela pisemne oświadczenie o przyznaniu lub odmowie świadczenia, które kończy postępowanie likwidacyjne. Ponieważ przepis ten nie precyzuje, czy w razie złożenia kilku kolejnych oświadczeń, bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo z datą doręczenia pierwszego z nich czy ostatniego w toku postępowania likwidacyjnego, powstaje wątpliwość, która data będzie właściwą dla ustalenia początku biegu przedawnienia po przerwie. Z tej przyczyny nie można uznać, że wystarczająca do rozstrzygnięcia tego zagadnienia jest wykładnia gramatyczna, konieczne jest bowiem również sięgnięcie do wykładni celowościowej. Omawiany przepis zawiera pojęcie „oświadczenie ubezpieczyciela” a więc

nie odwołuje się do pojęcia decyzji, która zazwyczaj zostaje wydana w toku sformalizowanego postępowania, a nawiązuje do zobowiązaniowego charakteru stosunku łączącego strony. W granicach swobody umów (art. 353[1] KC) mogą one ukształtować stosunek ubezpieczeniowy według swego uznania, w tym również w zakresie sposobu złożenia oświadczenia ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia ubezpieczeniowego. W stosunkach ubezpieczeniowych ukształtowała się praktyka włączenia do umowy stron ogólnych warunków umów, które precyzują czy postępowanie likwidacyjne jest jedno, dwu lub więcej etapowe w związku z przyznaniem ubezpieczonemu prawa złożenia odwołania, zwanego też niekiedy skargą lub zażaleniem, do wskazanego organu lub jednostki ubezpieczyciela. Jeżeli strony takie uprawnienie przyznały ubezpieczonemu, datą zakończenia postępowania likwidacyjnego jest data złożenia oświadczenia wydanego w wyniku postępowania odwoławczego. Niezależnie od nazwy środka odwoławczego, decydujące znaczenie ma istota postępowania wywołanego tym środkiem, a więc czy ubezpieczony ma możliwość zakwestionowania odmowy przyznania świadczenia lub przyznanej jego wysokości, czy stanowisko ubezpieczyciela wyrażone w pierwszym oświadczeniu podlega kontroli i czy zgłoszony wniosek o przyznanie świadczenia jest rozpatrywany ponownie a wskazane we wzorcu organ lub jednostka ubezpieczyciela właściwa do rozpoznania odwołania mogą w sposób definitywny zakończyć postępowanie likwidacyjne przez złożenie oświadczenia o odmowie uwzględnienia odwołania albo zmienić treść pierwotnego oświadczenia poprzez całkowite lub częściowe uwzględnienie wniosku. Jeżeli właściwa jednostka ubezpieczyciela weryfikuje prawdziwość twierdzeń co do zajścia wypadku ubezpieczeniowego oraz powstania szkody i jej wysokości, to oznacza, że ponownie rozpoznając wniosek weryfikuje twierdzenia ubezpieczonego i przyjmuje istnienie stanu faktycznego, który odpowiada lub nie tym twierdzeniom. Postępowanie to dotyczy tego samego stosunku materialnoprawnego, który był przedmiotem wcześniejszego etapu postępowania likwidacyjnego, a więc jej stanowisko ma charakter merytoryczny. Za taką wykładnią przemawia także cel postępowania likwidacyjnego, którym jest stwierdzenie bez konieczności wszczynania postępowania sądowego, czy zasadne jest roszczenie zgłoszone ubezpieczycielowi. Dopóki zatem postępowanie likwidacyjne nie skończy się definitywnie, oświadczenie ubezpieczyciela nie nosi waloru oświadczenia kończącego to postępowanie. Dodać również należy, że w razie złożenia kilku kolejnych odwołań skutek prawny przewidziany w art. 819 § 4 KC wywrą tylko oświadczenia ubezpieczyciela w zakresie przewidzianym w ogólnych warunkach ubezpieczenia. Z tych przyczyn należało przyjąć, że bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela rozpoczyna się po przerwie od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie od ubezpieczyciela kończące postępowanie likwidacyjne oświadczenie o przyznaniu lub odmowie świadczenia (art. 819 § 4 zd. 2 KC).

W konsekwencji przyjąć należy, iż datą zakończenia postępowania likwidacyjnego jest data złożenia przez zakład ubezpieczeń oświadczenia wydanego w wyniku postępowania odwoławczego. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić zatem należy, iż na skutek odwołania powodów w piśmie z dnia 19 lutego 2010 r. oświadczenie pozwanego o odmowie przyznania świadczenia w wyższej wysokości zostało złożone w piśmie z dnia 26 maja 2010 r. Tym samym bieg terminu przedawnienia rozpoczął się najwcześniej w dniu 27 maja 2010 r. Termin ten następnie został przerwany zgodnie z treścią art. 123 pkt 1 k.c. poprzez złożenie w dniu 27 sierpnia 2012 r. wniosku o zawezwanie do próby ugodowej i rozpoczął biec na nowo od momentu zakończenia postępowania w tej sprawie tj. odbycia posiedzenia Sądu, co miało miejsce w dniu 9 stycznia 2013 r. Powodowie złożyli w dniu 30 grudnia 2015 r. pozew o zapłatę kwoty 5.100 złotych, a zatem przed upływem 3 letniego terminu przedawnienia. W odniesieniu zaś do kwoty rozszerzonej pismem z dnia 7 listopada 2017 r. termin przedawnienia, który rozpoczął bieg w dniu 9 stycznia 2013 r. został ponownie przerwany poprzez złożenie kolejnego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, w zakresie kwoty nie objętej pierwotnym żądaniem pozwu, w dniu 30 grudnia 2015 r.

Konkludując zarówno pierwotne roszczenie dochodzone pozwem jak również te dochodzone pismem z dnia 7 listopada 2017 r. nie jest przedawnione.

Odnosząc się do wysokości dochodzonego pozwem roszczenia wskazać należy, iż ustalenie tej wysokości odbyło się w oparciu o postanowienia OWU oraz dowód z opinii biegłego sądowego.

Podnieść trzeba, iż zgodnie z postanowieniami OWU pozwany zakład ponosi odpowiedzialność za zdarzenia losowe w tym między innymi zniszczenie przedmiotu ubezpieczenia w wyniku zalania. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika

pozwanego wykładania postanowień OWU nie uprawnia do twierdzenia, iż pozwany ponosi odpowiedzialność jedynie za skutki zalania, nie ponosi zaś odpowiedzialności za usunięcie przyczyny szkody. Podnieść należy, iż zgodnie z par. 15 podstawą wyliczenia szkody w przypadku domu jednorodzinnego oraz instalacji jest koszt naprawy. Ponadto w postanowieniach OWU jest mowa o przywróceniu stanu istniejącego przed szkodą (par 16 pkt 3 OWU). Na tle tych uregulowań stwierdzić zatem należy, iż chodzi o wszelkie konieczne koszty naprawy mające na celu przywrócenie do stanu sprzed szkody. Z tych też względów brak jest podstaw do przyjęcia reprezentowanej przez pozwanego wykładni postanowień OWU zmierzającej do ograniczenia jego odpowiedzialności jedynie do skutków zalania z pominięciem kosztów mających na celu także usunięcie przyczyny zalania, a w przypadku niniejszej sprawy kosztów związanych z wymianą pękniętego przewodu doprowadzającego do płaszcza wodnego komina. Za takim przyjęciem nie mogło także przemawiać brzmienie par. 6 pkt 4 n OWU zgodnie z którym pozwany nie odpowiada za szkody w przedmiotach ubezpieczenia uszkodzonych/zniszczonych na skutek ich awarii lub zepsucia się spowodowanych samoistną przyczyną wewnętrzną lub zużyciem eksploatacyjnym. Wskazać należy, iż to pozwana chcą ograniczyć swoją odpowiedzialność powinna wykazać zgodnie z regułą art. 6 k.c., iż do pęknięcia przewodu doszło z uwagi na samoistną przyczynę wewnętrzną lub zużycie eksploatacyjne. Pozwana jednak, choć reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika twierdzeń swoich w tym zakresie w żaden sposób nie wykazała. Z opinii zaś biegłego sądowego wynika, iż nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie, iż przyczyną pęknięcia tego przewodu była samoistna przyczynę wewnętrzną lub zużycie eksploatacyjne (k. 444).

Co się tyczy twierdzeń pełnomocnika pozwanego o tym, iż biegły sądowy zastosował niewłaściwy obmiar prac albowiem przy kosztach naprawy uwzględnił wymianę płytek w całej łazience to wskazać należy, iż biegły sądowy w tym zakresie jednoznacznie stwierdził, iż powodowie nie mieli możliwości zakupu tych samych płytek co płytki zamontowane w łazience przez szkodą. Wbrew twierdzeniom pozwanego treść par. 16 pkt 3 nie uprawnia do przyjęcia, iż restytucja powinna polegać jedynie na wymianie uszkodzonych płytek nawet jeżeli miałyby to prowadzić do różnicy w kolorze czy strukturze płytek. W ocenie Sądu dokonanie naprawy poprzez wklejenie całkiem nowych płytek różniących się od pozostałych płytek w łazience prowadziłyby do wypaczenia instytucji naprawienia szkody i przywrócenia do stanu sprzed jej wystąpienia. Nie sposób pomijać, iż w przepisie par. 16 jest mowa o materiałach niezbędnych do przywrócenie do stanu istniejącego przed szkodą, co w ocenie Sądu oznacza konieczność wykonania takich prac i zastosowania takich materiałów które umożliwią przywrócenie stanu jakby szkody nie było. Powyższe zaś niewątpliwie nie zostałyby osiągnięte w sytuacji „doklejenie” niepasujących do całości płytek. Podobnie rzecz się ma z pomalowaniem jedynie części ścian. Biegły sądowy w tym zakresie wyjaśnił, iż taki sposób naprawy skutkowałby tym, iż ściany wyglądałyby nieestetycznie, widoczne było „odcięcie”. W efekcie w celu przywrócenia stanu poprzedniego Sąd uznał, iż konieczne jest pomalowanie całych ścian i w tym zakresie w całości podzielił wnioski biegłego co do zakresu przyjętego obmiaru prac.

Odnosząc się jeszcze do zarzutów pozwanego co do przyjętych przez biegłego kosztów osuszenia wskazać należy, iż biegły sądowy wyjaśnił, że przed położeniem paneli konieczne jest wykonanie osuszenia pomieszczenia albowiem nie kładzie się paneli na mokrą posadzkę betonową lecz na podkład. W przypadku braku osuszenia panele mogłyby gnić. Okoliczność, iż powodowie nie udokumentowali poniesienie tych kosztów nie stała na przeszkodzie ich uwzględnieniu w sytuacji gdy z postanowień OWU wynikało, że koszty naprawy mogą być ustalone na podstawie wyceny dokonanej z uwzględnieniem średnich cen rynkowych usług i materiałów obowiązujących na lokalnym rynku. Wycena z zastosowaniem powyższej zasady została sporządzona przez biegłego sądowego, który oszacował, iż koszt naprawy wynosi łącznie kwotę 16.635 złotych. Podnieść należy, iż pozwany w toku postępowanie likwidacyjnego wypłacił powodom łącznie kwotę 4700,20 złotych. W efekcie pozwany nadal jest zobowiązany do zapłaty kwoty 11.934,80 złotych.

Reasumując Sąd uznał, iż żądanie pozwu zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Rozstrzygnięcie o odsetkach Sąd oparł na treści art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. Wskazać należy, iż powodowie dokonali zgłoszenia szkody w dniu 14 kwietnia 2009 r. zatem należne powodom odszkodowanie powinno być zapłacone do dnia 14 maja 2009 r. stąd też odsetki zasądzono od dnia następnego.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, oparto na treści art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 par. 1 k.p.c. Na koszty te złożyło się: opłata od pozwu w wysokości 255 złotych, koszty pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w wysokości 800 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1200 ustalone na podstawie par. 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano ściągnąć od strony pozwanej nieuiszczone koszty sądowe na która złożyło się niepokryte z zaliczek wynagrodzenie biegłego sądowego (łącznie 658,07 zł) oraz nieuiszczona opłata sądowa od rozszerzonej części żądania pozwu (342 zł).

SSR Małgorzata Andrzejkowicz

Dnia 8 stycznia 2018 r.

ZARZĄDZENIE

- 1) Odnotować
- 2) Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron
- 3) Akta z wpływem lub za 30 dni.

SSR Małgorzata Andrzejkowicz